



Sygn. akt I CSK 159/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSN Tadeusz Żyźnowski

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa A.K. i M.K.

przeciwko "Wydawnictwu ..." Spółka z o.o. Spółka Komandytowa i T.S. redaktorowi
naczelnemu tygodnika "..."

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na rozprawie

w Izbie Cywilnej w dniu 11 kwietnia 2006 r.,

skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 maja 2005 r., sygn. akt [...],

**zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu
brzmienie: "Zmienia wyrok Sądu Okręgowego w W. 3 czerwca
2004 r., sygn. akt [...] w punkcie III a) przez zastąpienie kwoty
75.000 zł kwotą 35.000 (trzydzieści pięć tysięcy) zł a w punkcie III
b) przez zastąpienie kwoty 4.150 zł kwotą 2800 (dwa tysiące
osiemset) zł; w punkcie IV a) przez zastąpienie kwoty 75.000 zł**

**kwotą 30.000 (trzydzieści tysięcy) zł a w punkcie IV b) przez zastąpienie kwoty 4.150 zł kwotą 2.400 (dwa tysiące czterysta) zł; oddała apelację w pozostałej części";
oddała skargę kasacyjną w pozostałym zakresie;
zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz każdego z powodów kwotę po 360 (trzysta sześćdziesiąt) zł kosztów procesu za instancję kasacyjną.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2004 r. Sąd Okręgowy w W., uwzględniając powództwo wytoczone przez A.K. i M.K., nakazał pozwanym Wydawnictwu „[...]” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa i redaktorowi naczelnemu tygodnika „[...]” T.S., żeby zamieścili w najbliższym numerze tygodnika „[...]” na stronie 2 oświadczenie o wymiarach $\frac{1}{2}$ strony, następującej treści: „Wydawnictwo [...] sp. z o.o. oraz Redaktor Naczelny tygodnika „[...]” T.S. przepraszają Państwa A.K. i M.K. za bezprawne zamieszczenie w numerze [...] tygodnika „[...]” nieprawdziwej informacji, że A.G. i M.K. spodziewają się dziecka oraz za bezprawne opublikowanie ich wizerunku, co stanowiło naruszenie ich dóbr osobistych” oraz żeby zlecieli Telewizji Polskiej S.A. wyemitowanie na ich koszt, w pierwszym programie, powyższego oświadczenia w formie billboardu telewizyjnego, w okresie trzech miesięcy od uprawomocnienia się wyroku, w czterech dowolnych dniach w tygodniu, w czasie reklamowym przed wiadomościami o godz. 19.30, zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz każdego z powodów kwoty po 75 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty po 4150 zł tytułem zwrotu kosztów procesu obejmujących koszty sądowe poniesione od uwzględnionej części powództwa o zadośćuczynienie, umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia, oddalił powództwo w pozostałej części, zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu obejmujące koszty zastępstwa procesowego w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie, zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powodów kwotę 1 600 zł tytułem kosztów procesu obejmujących wpis tymczasowy i koszty zastępstwa procesowego w zakresie

roszczeń niemajątkowych oraz ustalił wpis ostateczny od pozwu od roszczeń niemajątkowych i nakazał pobrać solidarnie od pozwanych nieziszczoną część tego wpisu.

W sprawie zostało ustalone, że na okładce numeru [...] tygodnika „[...]” z dnia [...] zamieszczone zostało, zajmujące niemal całą okładkę, zdjęcie powodów zaopatrzone tytułem „Ślub już wkrótce? M.K. będzie ojcem!” Wewnątrz numeru, na stronach 4 i 5 zamieszczono artykuł pt. „M.K. i A.G. Dziecko w drodze. Czy teraz zdecydują się na ślub?” Artykuł został zilustrowany czterema zdjęciami powodów, w tym tylko jedno dotyczyło sfery życia powoda jako osoby publicznej. Jedno ze zdjęć przedstawiało powodów w otoczeniu rodziny powódki i błędnie zostało opisane jako przedstawiające powodów z rodzina M.K. W artykule skomentowano szerzej informację o tym, że powodowie spodziewają się dziecka. Opublikowane zdjęcia pochodziły z lat 1996-1997. Pozwani nie mieli zgody powodów na publikację ich wizerunku. Nie miał on związku z ich działalnością powszechnie znaną - powoda jako [...], powódki jako [...]. Informacja o oczekiwaniu narodzin dziecka była nieprawdziwa. Okładka tygodnika, jako jego reklama, czternaście razy ukazała się w programach telewizyjnych stacji TVP, TVN i Polsat.

Sąd Okręgowy uznał opublikowanie i rozpowszechnianie wizerunku powodów oraz informacji dotyczących życia prywatnego i intymnego powodów za bezprawne i nie dopatrył się okoliczności wyłączających tę bezprawność. W jego ocenie zasadne jest żądanie powodów, aby pozwani dopełnili czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powodów, w szczególności złożyli odpowiednie oświadczenie. Zasadne jest też żądanie zadośćuczynienia pieniężnego. Działaniu pozwanych można bowiem przypisać znamiona winy umyślnej. Pozwani posłużyli się sferą życia prywatnego i intymnego powodów i ich wizerunkiem, aby osiągnąć korzyść materialną ze sprzedaży tygodnika. Skoro powodowie przez kilka lat pozostawali w konkubinacie, to informacja o ciąży powódki sama przez się nie uzasadnia przyznania zadośćuczynienia. O potrzebie jego przyznania zadecydowały krzywdzące dla powodów skutki informacji. Powodowie byli stawiani w trudnej i kłopotliwej sytuacji konieczności tłumaczenia się, że powódka nie jest w ciąży, zadawano pytania dotyczące sposobu utraty ciąży, sugerowano jej usunięcie dla kariery.

Dla uniknięcia przykrych sytuacji powodowie ograniczyli krąg znajomych i ilość spotkań towarzyskich, a powoda spotkały przykrości w związku z negocjowaniem kontraktów ze sponsorami. Dało to Sądowi Okręgowemu podstawę do przyjęcia, że odpowiednią sumą pieniężną tytułem zadośćuczynienia jest suma po 75 000 zł na rzecz każdego z powodów.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanych od wymienionego wyroku Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 maja 2005 r. zmienił go w ten sposób, że zobowiązanie pozwanych do zlecenia Telewizji Polskiej S.A. wyemitowania oświadczenia zawierającego przeproszenie powodów ograniczył do jednorazowego wyemitowania tego oświadczenia i zadośćuczynienie pieniężne zasądzone na rzecz powódki obniżył do kwoty 15 000 zł, a zasądzone na rzecz powoda – do kwoty 10 000 zł, odpowiednio obniżając do 1 150 zł i 800 zł kwoty zasądzone na rzecz powodów tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, obejmujących koszty sądowe, w zakresie powództwa o zadośćuczynienie, oddalił powództwo i apelację w pozostałym zakresie i zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Wobec nie zakwestionowania w apelacji, że nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powodów w postaci wizerunku i prawa do prywatności, że naruszenie to było bezprawne i że nie ma okoliczności uchylających tę bezprawność, Sąd Apelacyjny ograniczył się do oceny, czy nakazane przez Sąd pierwszej instancji czynności zmierzające do usunięcia skutków naruszenia są potrzebne i adekwatne do tego naruszenia (art. 24 § 1 k.c.) i czy zadośćuczynienie pieniężne zasądzone na rzecz powodów jest odpowiednie (art. 448 k.c.). Uznał za wystarczającą jednorazową emisję telewizyjną oświadczenia pozwanych o przeproszeniu powodów. Jak stwierdził, kilkakrotne powtórzenie przeproszenia może spowodować, że z treścią oświadczenia zapozna się wiele osób, a krótki tekst może nie być dokładnie zrozumiany. W odbiorze widzów może utrwalić się nieprawdziwa informacja, która stała się przyczyną poczucia krzywdy powodów. Uważny widz dostrzeże zaś jednorazowe przeprosiny. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że informacja naruszająca prywatność powodów – nawet zawiniona – o oczekiwaniu przez nich dziecka nie uzasadnia przyznania zadośćuczynienia w sytuacji, gdy pozostawali oni w konkubinacie. Zainteresowanie

otoczenia ciężą powódki, objawiające się w szczególności niestosownymi uwagami, też jest wpisane w ryzyko pozostawania powodów w nieformalnym związku, zwłaszcza że powodowie chętnie i bez skrępowania udostępniali prasie szczegóły ze swego życia prywatnego. Sąd Apelacyjny nie dał wiary twierdzeniom powoda, że informacja o oczekiwaniu dziecka przez powodów, spowodowała ryzyko nie podpisania przez niego kontraktu o sponsoring. Natomiast przykrość, którą doznali powodowie, wiążąca się z naruszeniem ich prawa do wizerunku, polegała na tym, że opublikowane przez pozwanych zdjęcia pochodziły sprzed kilku lat, podczas gdy powodowie dbali o swój aktualny wizerunek w mediach i że mieli przekonanie, iż ich wizerunek został wykorzystany do reklamy czasopisma. Przykrość ta w ocenie Sądu Apelacyjnego nie wydaje się jednak znacząca, co zdaniem tego Sądu uzasadnia przyznanie powodom zadośćuczynienia w kwotach 15 000 i 10 000 zł. Przyznanie wyższej kwoty zadośćuczynienia powódce jest zaś uzasadnione tym, że to głównie do niej kierowano niestosowne komentarze dotyczące ciąży.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargi kasacyjne wnieśli powodowie i pozwani.

Postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2006 r. skarga kasacyjna pozwanych została w części odrzucona, a w pozostałej części Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia jej do rozpoznania.

Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalającej powództwo w tym zakresie. Podstawą ich skargi kasacyjnej jest naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Jako naruszone wskazane zostały przepisy art. 47 i 51 Konstytucji RP, art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 5, 23, 24 § 1 zd. drugie i art. 448 k.c. oraz art. 14 ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.). Wskazując na powyższe powodowie wnieśli o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji, ewentualnie przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Rozpoznając skargę kasacyjną powodów Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z oznaczonego w skardze kasacyjnej zakresu zaskarżenia (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), wiążącego Sąd Najwyższy (art. 398⁴ § 1 pkt 1 k.p.c.), wynika, że skarżący nie kwestionują wyroku Sądu Apelacyjnego – co jest zrozumiałe – w zakresie, w jakim wyrokiem tym uznane zostało, że pozwani naruszyli dobra osobiste powodów w postaci wizerunku i prawa do prywatności przez zamieszczenie w numerze 3 z dnia 17 stycznia 2002 r. tygodnika „[...]” fotografii powodów bez ich zgody i podanie nieprawdziwych informacji dotyczących ich życia prywatnego i że z tego tytułu pozwani zobowiązani są – co do zasady – do dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia i zapłacenia powodom odpowiedniej sumy jako zadośćuczynienia pieniężnego. Podstawa skargi kasacyjnej oparta na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego, które określają dobra osobiste podlegające ochronie i przewidują odpowiedzialność cywilną z tytułu ich naruszenia, jest zatem bezprzedmiotowa. Skarga powodów podlega zatem rozpoznaniu tylko w zakresie jej podstawy obejmującej zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, które zadecydowały o uznaniu orzeczonych przez Sąd Apelacyjny czynności mających na celu usunięcie skutków dokonanego naruszenia dóbr osobistych powodów za wystarczające (art. 24 § 1 zd. drugie k.c.) i uznaniu przyznanego powodom zadośćuczynienia pieniężnego za odpowiednie (art. 448 k.c.).

W okolicznościach sprawy niepoprzestanie jedynie na nakazaniu pozwanym zamieszczenia oświadczenia o przeproszeniu powodów na łamach tygodnika „[...]” było w pełni zasadne. W sytuacji, gdy wizerunek powodów, opatrzony nieprawdziwą informacją dotyczącą ich życia prywatnego, został bezprawnie wykorzystany do reklamy telewizyjnej tygodnika, czynnością potrzebną do usunięcia skutków dokonanego naruszenia dóbr osobistych powodów jest także nakazanie pozwanym zlecenia Telewizji Polskiej S.A. wyemitowania oświadczenia zawierającego przeproszenie powodów. Wobec tego, że reklama wyemitowana została przez trzy najpopularniejsze w Polsce stacje telewizyjne i to czternaście razy, nie można uznać, że czynnością potrzebną do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powodów jest tylko jednorazowe wyemitowanie oświadczenia

o przeproszeniu powodów. Rację ma Sąd Apelacyjny, że krótki tekst oświadczenia może nie być dokładnie zrozumiany przez widzów. Dlatego jego kilkakrotne powtórzenie może doprowadzić do pożądanego rezultatu i uniknięcia – czego obawiał się Sąd Apelacyjny – utrwalenia w świadomości widzów przekonania o prawdziwości informacji wynikającej z uprzednio wyemitowanej reklamy. Odbiorcami oświadczenia będą nie tylko uważni widzowie. Dla oceny, czy taki sposób usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powodów jest potrzebny, należy mieć na uwadze, że jego adresatami będą przeciętni widzowie. Potrzebę tę uwzględnia, tak jak chcą tego powodowie i jak orzekł Sąd pierwszej instancji, czterokrotna emisja telewizyjna oświadczenia.

Za zasadną zatem należało uznać podstawę skargi kasacyjnej polegającą na naruszeniu art. 24 § 1 zd. drugie k.c. przez błędną jego wykładnię, w konsekwencji czego Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zobowiązanie pozwanych do zlecenia Telewizji Polskiej S.A. wyemitowania oświadczenia zawierającego przeproszenie powodów ograniczył do jednorazowego wyemitowania tego oświadczenia.

Trafnie podnoszą skarżący, że podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 448 k.c.) jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, przy czym powinno uwzględniać wszystkie aspekty tej krzywdy. Nie może mieć znaczenia tylko symbolicznego, ale nie będąc odszkodowaniem, ma mieć odczuwalną wartość majątkową. Należy też zgodzić się ze skarżącymi, że przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywdą). Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała ona osiągnąć podejmując działanie naruszające te dobra i korzyść majątkowa, jaką w związku z tym działaniem, uzyskała lub spodziewała się uzyskać.

Poza uwzględnioną przez Sąd Apelacyjny i właściwie ocenioną krzywdą doznaną przez powodów na skutek naruszenia ich dobra w postaci wizerunku, krzywda powodów wiąże się także z rozpowszechnieniem nieprawdziwej informacji ze sfery intymnej ich życia prywatnego. Wprawdzie powodowie, osoby nie wykonujące funkcji publicznych, ale powszechnie znane, udostępniali prasie informacje ze swego życia prywatnego, ale tylko te, które uznali za możliwe do upublicznienia i takie ich zachowanie nie stanowiło zezwolenia na nie ograniczone rozpowszechnianie wszelkich informacji dotyczących ich życia intymnego i nie może ono zwalniać od odpowiedzialności za krzywdę im wyrządzoną podaniem informacji nieprawdziwych. Także okoliczność, że pozostawanie powodów w konkubinacie było powszechnie znane, nie usprawiedliwiała podania do publicznej wiadomości nieprawdziwej informacji, że powodowie oczekują narodzenia się dziecka i nie wyłącza naprawienia krzywdy im wyrządzonej tą informacją poprzez przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego. Wyrażając odmienne zapatrywanie Sąd Apelacyjny nie był konsekwentny. Uznał bowiem, że niestosowne komentarze, będące następstwem podania przez pozwanych nieprawdziwej informacji o ciąży powódki, są jednakże elementem krzywdy doznanej przez powodów, podlegającej naprawieniu zasądzonym zadośćuczynieniem pieniężnym, skoro ze względu na tę okoliczność – kierowanie niestosownych komentarzy głównie do powódki – zróznicował wysokość zadośćuczynienia przyznanego powodom.

Wobec bezprawnego zamieszczenia wizerunku powodów i nieprawdziwej informacji z ich życia prywatnego w czasopiśmie i wykorzystania jego okładki z tym wizerunkiem i informacją do kilkunastokrotnie emitowanej reklamy telewizyjnej czasopisma, działanie pozwanych naruszające ich dobra osobiste dokonane zostało wobec bardzo szerokiego kręgu osób i rozciągnięte zostało w czasie. Ma to istotne znaczenie dla określenia „odpowiedniego” zadośćuczynienia pieniężnego należnego powodom i sprawia, że suma przyznana powodom z tego tytułu nie może być mała.

Okoliczność, że ryzyko nie podpisania przez powoda kontraktu o sponsoring nie zostało spowodowane informacją o oczekiwaniu dziecka przez powodów, jest elementem stanu faktycznego ustalonego w sprawie przez Sąd Apelacyjny

w wyniku oceny zeznań powoda. Ustalenie to, jako stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku, jest wiążące w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i odmienne twierdzenia skarżących nie mogą w tym postępowaniu być wzięte pod uwagę przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia pieniężnego należnego powodowi.

Także dla oceny tej nie ma znaczenia wymierna szkoda poniesiona przez powoda na skutek nie zawarcia lub zawarcia mniej korzystnej, od spodziewanej, umowy o sponsoring. Naprawienia takiej szkody można bowiem dochodzić na zasadach ogólnych (art. 24 § 2 k.c.), a nie poprzez uwzględnienie jej przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego.

Natomiast fakt, że pozwani bezprawnie wykorzystali wizerunek powodów i nieprawdziwą informację z ich życia intymnego, do związanej z niemałymi kosztami reklamy czasopisma, której celem było zwiększenie korzyści majątkowej, której przysparza jego wydawanie, nie jest obojętny dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia pieniężnego należnego powodom, wobec czego zadośćuczynienie to powinno być „odpowiednio” wyższe.

W okolicznościach sprawy odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez powódkę jest w ocenie Sądu Najwyższego kwota 35 000 zł, a za krzywdę doznaną przez powoda – kwota 30 000 zł. Przyznanie powódce wyższej niż powodowi kwoty zadośćuczynienia jest uzasadnione – jak w zasadzie prawidłowo uznał Sąd Apelacyjny – większym rozmiarem doznanych przez nią, jako kobietę, ujemnych przeżyć psychicznych związanych z nieprawdziwą informacją o mającym się spełnić macierzyństwie.

Wobec powyższego, skargę kasacyjną w części kwestionującej wysokość zadośćuczynienia pieniężnego zasądzonego zaskarżonym wyrokiem (art. 448 k.c.) należało częściowo uwzględnić i orzec stosownie do art. 398¹⁶ k.p.c., a w pozostałym zakresie skargę oddalić (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Wprawdzie rozstrzygnięcie o kosztach procesu powinno być zawarte w jednym orzeczeniu uwzględniającym wszystkie koszty poniesione w sprawie przez strony, ale wobec zastosowanego przez Sąd Okręgowy sposobu tego rozstrzygnięcia, zmieniając, stosownie do wyniku sprawy, zawarte w wyroku tego

Sądu orzeczenie o kosztach procesu dotyczących kosztów sądowych poniesionych od powództwa o zadośćuczynienie, Sąd Najwyższy rozstrzygnięcie to dostosował do formuły rozstrzygnięcia o tych kosztach przyjętej przez Sąd Okręgowy.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do wyniku sprawy, na podstawie art. 108 § 1 w związku z art. 100 k.p.c.